

Topolski, Jerzy

O pojęciu i funkcjach historycznych monografii regionalnych

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 171-179

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Topolski

O POJĘCIU I FUNKCJACH HISTORYCZNYCH MONOGRAFII REGIONALNYCH

I

Podstawowa struktura narracji syntetyzującej oraz narracji monograficznej w historii jest podobna. W obu przypadkach elementami składowymi są zdania (głównie historyczne, tzn. wyposażone w wyznaczniki czasu i przestrzeni) oraz tzw. obrazy, czyli ciągi zdań, powiązane w pierwszym rzędzie jakimś wspólnym motywem treściowym. Różnica między pracami syntetyzującymi a monografiami polega z tego punktu widzenia na zróżnicowaniu w zakresie „wielkości” owych obrazów. Można ogólnie stwierdzić, że „rozmiary” tych obrazów w przypadku syntez są „większe” aniżeli w przypadku monografii, bowiem dotyczą większych całości historycznych (terytorialnych, chronologicznych, merytorycznych). Nazwy „monografia” i „synteza” używamy w znacznym stopniu w sposób intuicyjny; wiemy na ogół kiedy można mówić już o syntezie, a kiedy jeszcze będziemy mieli do czynienia z monografiami.

Kryterium rozmiarów ma charakter, nazwijmy to tak, zewnętrzny: uwidacznia się ono po prostu w wielu cechach zewnętrznych dzieła, takich jak choćby tytuł czy spis treści. Istnieją wszakże jeszcze inne kryteria. Najważniejszym z tych wewnętrznych kryteriów jest kryterium sposobu wiązania obrazów. W pracach syntetycznych (wyłączając syntezы pozorne, będące mniej lub bardziej mechanicznym zestawieniem faktów) wiązanie ponadindywidualne obrazów jest niemożliwe bez odniesienia teoretycznego z zakresu generalnych problemów teorii procesu historycznego, podczas gdy w pracach monograficznych wymóg ten jest znacznie mniej rygorystyczny. Jest oczywiście, że nie ma prac historycznych bez zawartości teoretycznej; w każdej w jakiś sposób interweniuje choćby ogólna wizja świata i człowieka, za którą opowiada się autor danej pracy. Można ją odczytać nawet w mało ambitnych czy mało fachowych monografiach. Mając wszakże na uwadze prace bardziej ambitne, będące produktem profesjonalnego warsztatu historycznego, można wówczas mówić o świadomym odniesieniu do teorii. Będą to wówczas przede wszystkim teorie bardziej szczegółowe (np. ekonomiczne), ułatwiające ujęcie oraz interpretację materiału, natomiast ogólna teoria procesu historycznego (lub inaczej mówiąc, ogólna wizja świata i człowieka) będzie w takich przypadkach przejawiała się w sposób pośredni; będzie niejako bardziej ukryta. Dla powodzenia działań syntetyzujących potrzebna jest przede wszystkim teoria, dla powodzenia ujęć monograficznych — w pierwszym rzędzie wiarodgodny materiał źródłowy, pozwalający na odtworzenie określonego zbioru faktów historycznych.

II

Monografie, podobnie jak syntezy, mogą mieć bardzo zróżnicowany charakter. Można więc wyróżnić z jednej strony syntezy dotyczące dziejów pewnego regionu (państwa, części świata czy też całego świata) bądź dotyczące pewnej dziedziny przeszłości — oczywiście i w tym przypadku w odniesieniu do określonego regionu. Tak więc na przykład syntezą będą całościowe opracowania dziejów Polski, Francji czy każdego innego kraju a równocześnie syntetyzujące ujęcia dziejów gospodarczych (Polski czy innych regionów), dziejów polskiego czy międzynarodowego ruchu robotniczego itd. W każdym przypadku dotyczą one jakichś większych jednostek regionalnych.

Spośród różnych rodzajów monografii wyraźnie wyodrębniają się, a przyczyna tego jest różna, tzw. monografie regionalne. Wydaje się, że najmniejszą jednostką, gdy mówimy o syntezie (a nie używamy określenia monografia), jest państwo czy teren zasiedlenia przez jakiś naród (który może znajdować się w granicach więcej niż jednego państwa jak np. Polska w dobie zaborów) niezależnie, rzecz jasna, w obu przypadkach, od rozległości terytorium wchodzącego tu w grę. Tak na przykład wydawane przez Wydawnictwo Poznańskie *Dzieje Wielkopolski* (t. 1, Poznań 1969, t. 2, Poznań 1975) traktować będziemy jeszcze jako monografię regionalną, choć czujemy, że nie jest to w pełni przekonujące z uwagi na znaczne elementy syntezy w tego rodzaju pracy. Być może więc należałoby wśród monografii regionalnych wyróżnić kilka rodzajów z punktu widzenia stopnia wnoszonej przez nie pracy syntetyzującej. W takim przypadku najwyższym stopniem monografii regionalnej, osiągającej już walory syntezy, byłyby monografie typu *Dziejów Wielkopolski* czy *Historii Śląska* lub też naukowe opracowanie dziejów Warszawy. Wiele oczywiście zależy od sposobu ujęcia. Może być bowiem tak, że monografia „drobniejsza” zawiera więcej elementów syntezy, aniżeli praca z pozoru syntetyczna.

Wyodrębnienie monografii regionalnych spośród ogółu monografii dokonujemy więc w oparciu o kryterium terytorialne. Monografia regionalna dotyczy takiej czy innej jednostki terytorialnej — mniejszej aniżeli państwo czy obszar zasiedlenia przez naród, osobną grupę etniczną nie wchodzącą w obręb innego narodu itd. Z tego punktu widzenia można by wyróżnić następujące typy monografii regionalnych:

1. monografie miast (ewentualnie grup miast);
2. monografie terytoriów (regionów, subregionów, jednostek terytorialnych itp.) mniejszych aniżeli państwo czy teren zasiedlenia przez naród czy odrębną grupę etniczną;
3. monografie wsi;
4. biografie ludzi, których działalność dotyczyła danych miast, regionów (subregionów, jednostek terytorialnych itp.);
5. monografie przedsiębiorstw (przemysłowych, rolniczych i innych), instytucji (np. administracyjnych, oświatowych, kulturalnych itd.).

W tym ostatnim przypadku może powstać wątpliwość, czy istotnie mamy tu do czynienia z monografią lokalną. O ile na przykład dzieje danej szkoły podstawowej czy średniej w danej miejscowości można potraktować jako monografię regionalną, o tyle na przykład opracowanie dziejów uniwersytetu

w takim czy innym mieście, aczkolwiek będzie monografią, nie spełni chyba kryteriów monografii regionalnej. Chodzi o to, że walor omawianej instytucji przekracza w takim przypadku granice regionalne. W ten sposób, dla celów klasyfikacji (co oczywiście nie jest samo w sobie ważne) trzeba byłoby to rozstrzygnąć w każdym przypadku monografii typu 5. Do sprawy tej jeszcze wrócimy. Zastanówmy się wszakże najpierw nad innym jeszcze typem monografii regionalnych.

Mam tu na myśli monografie związane z podziałem ich na:

1. monografie, w których głównym przedmiotem badania jest określona jednostka terytorialna (region, subregion, miasto, wieś);

2. monografie, dla których głównym celem jest rekonstrukcja pewnych faktów (procesów, działań, struktur itd.) na danym terenie (w regionie, mieście, na wsi).

Jest to podział dość istotny dla naszych dalszych rozważań. Pierwszy z wyróżnionych tu dwu typów prac ma niewątpliwy charakter monografii lokalnych. Pisze się wówczas w praktyce historię miasta, ziemi (często, dodajmy, sztucznie tworzonej), dawniej (przed 1975 rokiem) powiatu itd. Autorom chodzi tu o odtworzenie dziejów tych właśnie jednostek terytorialno-osadniczych. Wyraźnie dominuje tu regionalny punkt wyjścia. Inaczej może być w przypadku drugiego z wyróżnionych tu typów monografii regionalnych. Tutaj punktem wyjścia jest zwykle zainteresowanie pewnym problemem a nie regionem. Jednostka regionalna jest w tym przypadku tylko polem badawczym, wybranym z najróżniejszych innych powodów aniżeli regionalny. Oto gdy ktoś wybiera temat typu: handel Poznania w XVIII wieku czy rzemiosło Torunia w XVI wieku bądź struktura ludności wiejskiej w Małopolsce w XIX wieku, ma na uwadze pewien problem naukowy i nie zakwalifikuje swego studium jako monografii regionalnej. Nie obejmuje to jednak wszystkich przypadków tego typu prac. Oto można z punktu widzenia regionu czy pewnej jednostki terytorialnej zająć się określoną sprawą. Na przykład można zająć się również rzemiosłem, lecz wówczas celem rekonstrukcji jest przede wszystkim wzbogacenie wiedzy regionalnej a nie przyczynienie się do rozszerzenia wiedzy o procesach w sferze rzemiosła czy gospodarki w ogóle. Bardzo często takie węższe zainteresowania regionalne są wstępem do przygotowania bardziej całościowej monografii. Dotyczy to również wyróżnionego poprzednio typu 4, obejmujące prace biograficzne, dotyczące osób o ściśle regionalnym znaczeniu. W ogóle w przypadku prac zaliczonych do typu 4 i 5 poprzedniej klasyfikacji kryterium ich „regionalności” wiąże się z regionalnym bądź ponadregionalnym znaczeniem rozpatrywanej instytucji, przedsiębiorstwa czy osoby.

III

W ten sposób dochodzimy do bliższego określenia monografii regionalnej, co jest nam potrzebne dla zastanowienia się nad jej rolą naukową i w popularyzacji wiedzy historycznej. Otóż monografią regionalną nazwiemy tylko taką pracę, której celem bezpośrednim jest wzbogacenie wiedzy regionalnej (wyłączam tu prace nie wzbogacające wiedzy a służące na przykład tylko „uświetnieniu” czegoś lub podobne) tzn. taką, w której głównym przedmio-

tem badania jest określona regionalna jednostka terytorialna bądź pewne fakty, mające miejsce w jej granicach. Wydaje się, że kryterium to dość wyraźnie odgranicza monografie ściśle regionalne od innych prac historycznych, które przecież w dużej mierze mają również granice regionalne.

Można by zarzucić zaproponowanej tu definicji dość wyraźnie subiektywny charakter, bowiem cel, jaki sobie zakłada autor monografii, jest bądź tylko jemu znany w pełni, bądź też niejednokrotnie niezbyt wyraźnie przez autora uświadamiany. W praktyce jednak rozstrzygnięcia są tu łatwiejsze, bowiem sama znajomość ośrodka, skąd monografia wyszła, autora, recenzentów badań itd. daje wiele informacji na ten temat.

Powstaje wszakże pytanie, dlaczego w ogóle zastanawiamy się nad walorami naukowymi monografii regionalnych i traktujemy to jako specjalny problem, podczas gdy nie stawiamy takiego generalnego pytania w stosunku do wszystkich innych monografii. Geneza tego faktu jest wiadoma. Oto na monografiach regionalnych ciąży tradycyjne piętno amatorstwa, wiążące się z tym, że pisanie tego typu prac zajmowali się przez dłuższy czas nieprofesjonalni historycy. Była to domena działania różnego rodzaju „miłośników” takiego czy innego regionu czy miasta, nie mających na ogół dostatecznego przygotowania do podejmowania badań historycznych. Bardzo interesujący się rozwijaniem badań regionalnych Jan Rutkowski pisał w 1947 roku podsumowując niejako to, co do tego czasu zrobiono w zakresie monografii lokalnych: „W swej znakomitej większości monografie miejskie [bo do nich ograniczał swe uwagi autor — J.T.] zarówno z punktu widzenia szerzenia kultury historycznej wśród szerokich warstw społeczeństwa, jak i z punktu widzenia postępu ściśle naukowych badań przedstawiają przedsięwzięcie chybione” (*Nie wyjaśnione i sporne zagadnienia z zakresu gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych*, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, 1947, t. 9).

W następnych latach amatorski ruch pisania monografii regionalnych ulega pewnemu osłabieniu, ożywia się nieco w okresie przygotowań do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, lecz następnie traci w sposób istotny znaczenie. Stopniowo dokonywał się proces profesjonalizacji przygotowania monografii regionalnych. Zadanie to wzięły na siebie ośrodki naukowe, podejmując badania regionalne z własnej inicjatywy bądź też odpowiadając na swego rodzaju zamówienie społeczne. Te resztki nurtu amatorskiego, które pozostały, dostały się pod kontrolę instytucji naukowych. Dużą rolę w tym względzie zaczęło spełniać Polskie Towarzystwo Historyczne, zdobywając w ten sposób nowe, nader istotne, pole działania.

IV

Zastanawiamy się nad funkcjami (czy walorami) naukowymi monografii regionalnych nie tylko czy raczej nie tyle dlatego, że obciążone są swego rodzaju anatemią i należy im się rehabilitacja, lecz przede wszystkim z powodów naukoznawczych. Warto po prostu przedyskutować ten problem jako jeden z ważnych problemów warsztatu współczesnego historyka.

Mówiąc o funkcjach naukowych monografii regionalnych mamy na ogół

na myśli ich rolę w rozwiązywaniu problemów historycznych o znaczeniu ponadregionalnym. Jest to oczywiście ograniczenie pola widzenia, wiążące się z ciężeniem tradycyjnych opinii o monografiach regionalnych, lecz w tym spostrzeżeniu zawarta jest dość słuszna myśl. Można by mianowicie powiedzieć tak: spełnianie ponadregionalnych celów naukowych przez monografie regionalne jest warunkiem niezbędnym opatrzenia ich etykietką naukowości i nowoczesności; tylko wówczas, gdy dana monografia może być wykorzystana dla problematyki ponadregionalnej mamy podstawy mówić o spełnieniu przez nią funkcji naukowych. Jest to zarazem warunek wystarczający, bowiem zawsze, gdy monografia regionalna może być wykorzystana przy rozwiązywaniu problemów ogólniejszych, spełnia ona swe funkcje naukowe. Dodać jednakże trzeba, że spełniać ona musi również funkcje regionalne, czyli być wkładem w rozwój wiedzy na temat danego regionu (czy różnych jednostek terytorialno-osadniczych). Tak więc nowoczesne badania regionalne spełniać powinny podwójną funkcję: ściślej regionalną oraz ponadregionalną — ogólną. Wydaje się sprawą oczywistą, iż te dwie funkcje są nierozdzielnie związane. Są one niejako potencjalnie zawarte w monografiach regionalnych.

Sytuacja przedstawia się tak. Ogólny rozwój badań historycznych, polegający między innymi na rozszerzaniu kwestionariusza badawczego oraz wzroście znaczenia prac syntetyzujących, stwarza coraz większe zapotrzebowanie na prace regionalne, podobnie — warto uciec się do analogii — jak rozwój wielkiego, nowoczesnego przemysłu wcale nie eliminuje rzemiosła, lecz sprzyja jego rozwojowi, oczywiście w nowych formach i we współpracy ze sobą. Przytoczona tu analogia chwytą, rzecz jasna, tylko część problemu, lecz uzmysławia związek istniejący między badaniami regionalnymi a wzrostem znaczenia prac syntetyzujących. Monografie regionalne stają się coraz potrzebniejsze. Są jednym ze źródeł budowania nowoczesnej historiografii. Bez ich należytego rozwoju postęp w badaniach historycznych byłby niemożliwy. Wydaje się, że uświadomienie istniejącej tu relacji jest konieczne. Tymczasem jesteśmy świadkami dalszego ciężenia dawnych opinii o badaniach regionalnych.

Częściowo opinie te są słuszne, bowiem można podać liczne przykłady nader ograniczonych intelektualnie prac regionalnych, rzadko w takich przypadkach przekraczających próg lepszej czy gorszej faktografii. Nie jest to jednak stan typowy, bowiem tendencja wykazuje kierunek przeciwny: coraz bardziej widoczne są wysiłki, zmierzające do podniesienia poziomu monografii regionalnych. Dużą rolę odgrywają w tym względzie pomnożone regionalne ośrodki naukowe, niejednokrotnie mające wyższe uczelnie, regionalne towarzystwa naukowe, coraz liczniejsze seminaria doktorskie i, oczywiście, rozwijający się system różnego typu studiów wyższych.

Stwierdzenie, że monografie regionalne spełniają regionalne i ponadregionalne funkcje naukowe wymaga konkretyzacji. Naukowe funkcje regionalne są dość proste do omówienia. Chodzi tu po prostu o rozszerzenie wiedzy o regionie (mieście, wsi, jednostce terytorialnej itd.) dla potrzeb syntez dotyczących regionu czy też dla zaspokajania naturalnej dążności ludzi do wiedzy o miejscu, w którym mieszkają. Fakt szybkiego rozchodzenia się publikacji monograficznych o charakterze regionalnym (na przykład monografii miast) świadczy o istniejącym zapotrzebowaniu na naukową wiedzę z historii regio-

nalnej, potrzebnej zresztą nie tylko dla zaspokojenia potrzeb poznawczych, lecz niejednokrotnie i dla celów praktycznych. Mogą to być cele wychowawcze lub też cele związane z bieżącymi sprawami rozwoju regionu (np. w zakresie planowania przestrzennego czy gospodarczego).

A naukowe funkcje ponadregionalne? Może być ich wiele i zależne są one poza tym od typu monografii regionalnej. I tak na przykład monografie wsi, których wartość była dość długo (mimo znanych prac Franciszka Bujaka) kwestionowana, mogą być przykładem pożytecznej mikroanalizy, niemożliwej do przeprowadzenia w przypadku, gdy jednostka badawcza jest większa. Wartość monografii wsi wzrasta, jeśli tworzyłyby one elementy bardziej systematycznego planu badawczego. Już nieraz planowano rozwinięcie tego rodzaju badań monograficznych wsi, które pokryłyby siecią cały kraj, lecz niewiele w praktyce uczyniono. Powstaje przy okazji pytanie, czy tego rodzaju planowe badania monograficzne wsi o z góry założonym celu ponadregionalnym można traktować jako właściwe badania regionalne. W świetle zaproponowanej poprzednio definicji raczej nie. Monografiami regionalnymi wsi nazwiemy zatem tylko te prace, które powstały w celu poznania właśnie danej wsi. Można by przytoczyć bardzo dużą liczbę przykładów takich prac. Ich ocenie poświęcono dotąd parę osobnych studiów. W wielu pracach z historii wsi i gospodarstwa wiejskiego zauważyć można korzystanie z interesującego materiału w nich zgromadzonego.

Monografie miast są w swej istocie znacznie bardziej ponadregionalne aniżeli monografie wsi. Niektóre już z racji rangi badanego miasta niejako automatycznie uzyskują walor ogólniejszy. Tak więc na przykład wszelkie prace monograficzne, dotyczące Gniezna (szczególnie w odniesieniu do czasów powstawania państwa polskiego) mają znaczenie ponadregionalne. To samo dotyczy na przykład Krakowa czy Wrocławia, a także niektórych miast mniejszych. W pewnych przypadkach taka sytuacja może dotyczyć również wsi, które stały się z jakichś powodów znane w skali całego kraju (np. wsie miasta Poznania w związku z oczyszczaniem ich w początkach XVIII w., czy wsie znane z innych wydarzeń, także politycznych).

Wartość monografii miast dla badań ogólniejszych wzrasta, gdy dysponujemy ich większą liczbą, pozwalającą na wyciąganie wniosków, dotyczących pewnego terenu czy całego kraju.

Monografie pewnych jednostek terytorialnych mogą również niejako automatycznie posiadać walor ponadregionalny. Zależy to od terenu i okresu, a więc relacji do wydarzeń i procesów uznawanych za ogólne czy reprezentatywne.

Funkcja ponadregionalna monografii regionalnych, a szczególnie ogólniejszych, bardziej syntetycznych opracowań, dotyczących regionów historycznych, ma — niezależnie od tego co powiedzieliśmy przed chwilą — wyraźny związek z pewnym programem zarówno badań, jak i ujęć historycznych. Chodzi w tym przypadku o prace syntetyczne, dotyczące całego kraju i metody ich przygotowywania. Otóż można by tu wyróżnić, z określonego, interesującego nas tu punktu widzenia, dwa modele przygotowywania takich syntez. Jeden z nich jest przejawem odbiciem sytuacji rzeczywistej w zakresie pisania syntez, drugi zaś idealnym obrazem syntezy dziejowej. Pierwszy z tych modeli można by nazwać (terminu tego zresztą nie wprowadzam tu po raz

pierwszy) „przykładowym” pisaniem syntez. W takich przypadkach autor wykorzystuje materiał dotyczący różnych regionów i „wmontowuje” go do ogólnego obrazu, jaki wytworzył sobie o danym terytorium (państwie, terytorium narodowym). Wszystko byłoby dobrze, gdyby ów ogólny obraz odzwierciedlał adekwatnie główne struktury i procesy rozwojowe kraju, którego syntezę historyczną się pisze. Wówczas nasycenie tego ogólnego obrazu przykładami adekwatnie dobranymi dać może syntezę dość dobrze odzwierciedlającą przeszłość. Tak jednak w praktyce nie jest. Zwykle ogólny obraz dziejów kraju autor wyrabia sobie na podstawie fragmentarycznej znajomości historii poszczególnych regionów, co sprawia, że takie czy inne regiony (np. Małopolska, Mazowsze) dominują w analizie. Po prostu do ogólnego obrazu „doczepia” się w charakterze przykładów niektóre fakty z takiego czy innego regionu. W dotychczasowych syntezach historii Polski dominowały na przykład materiały dotyczące Małopolski czy Mazowsza z wyraźnym ograniczeniem problematyki ziem zachodnich i północnych (jak np. Wielkopolski).

Tymczasem dzieje kraju rozpatrywać trzeba w sposób integralny, ukażując wszystkie regiony w ich wzajemnym powiązaniu, z uwidocznieniem „wkładu” każdego z nich do dziejów ogólnych. Do tak pojętej syntezy, która spełniałaby wymogi drugiego z wyróżnionych modeli, potrzeba jednak rozwinętych badań regionalnych i to badań spełniających wszelkie wymogi pełnoprawnej metody naukowej.

V

Jakież to wymogi postawić należy badaniom regionalnym? Najważniejszym wymogiem wydaje się odwołanie do wiedzy ogólniejszej i o ile to możliwe do względnie precyzyjnej wiedzy teoretycznej. Będzie ona różna w zależności od typu monografii regionalnej. W przypadku historii miast ważne będą różne teorie, dotyczące procesów urbanizacji oraz wiedza ogólna o mieście. Tak więc z wiedzy tej można dojść do wniosku, że miasto należy traktować jako pewien całościowy system o określonej liczbie podsystemów (czyli grup elementów), pozostających w stosunku do siebie w różnych relacjach. Do takich podsystemów w stosunku do systemu, jakim jest miasto, zaliczyć można głównie:

- strukturę przestrzenną miasta (relacje między określonymi elementami a terenem);
- strukturę gospodarczą (relacje natury ekonomicznej między odnośnymi elementami);
- strukturę społeczną (relacje między grupami ludzkimi, jednostkami a grupami itd.);
- strukturę polityczną (relacje między ludźmi i grupami ludzkimi z punktu widzenia władzy);
- strukturę administracyjną (relacje zarządzania);
- strukturę kulturową (relacje między ludźmi a przedmiotami i ośrodkami kultury).

Rola poszczególnych podsystemów w całej strukturze (systemie) jest w poszczególnych miastach różna, a także w obrębie tego samego miasta każdy

podsystem odgrywa specyficzną rolę. Sprawy te należy uchwycić w badaniu. Innym ogólniejszym problemem, który należy wziąć pod uwagę w monograficznych badaniach miast, jest na przykład wyróżnienie tzw. stref wpływów, czyli roli danego miasta w różnego rodzaju powiązaniach, przede wszystkim gospodarczych i kulturalnych, a z drugiej strony — stref oddziaływań na miasto. Jednocześnie zaś niezbędne jest umiejscowienie badanego miasta lub ich grupy w większej całości, którą można by nazwać systemem miast. Podają to tylko w formie przykładu. Autor monografii historycznej miasta nie może poprzestać na wiedzy historycznej; musi również sięgać do innych dziedzin, jak na przykład do geografii gospodarczej. Inny zbiór problemów ogólniejszych wiąże się z przygotowywaniem monografii regionalnej z zakresu dziejów agrarnych. W tym przypadku niezbędne jest nie tylko odwołanie do procesów ogólniejszych, których konkretyzacji lokalnej szukamy, lecz — podobnie jak w przypadku monografii miast — nawiązania do różnego rodzaju teorii. Będą to teorie ekonomiczne, socjologiczne czy psychologiczne.

Szczególnie ważne naukowo (mam na myśli przede wszystkim funkcje ponadregionalne) są monografie regionalne, dotyczące całych regionów historycznych. W takim przypadku, choć dotyczy to również innych monografii regionalnych (miast, wsi itd.) niezbędne wydaje się (oczywiście w przypadku, gdybyśmy chcieli przygotować pracę nowoczesną, spełniającą konieczne wymogi metodologiczne) odwołanie się do teorii regionu historycznego. O potrzebie takiej teorii pisałem już niejednokrotnie; ograniczę się więc tutaj do powtórzenia pewnych najbardziej istotnych spraw.

Przede wszystkim zapytajmy, co to jest region historyczny. Można by, wydaje się, zaproponować następującą jego definicję; „region historyczny jest określonym terytorium, zamieszkałym przez ludność związaną wspólnymi, dłużej lub krócej trwającymi dziejami — różnymi (pod takim czy innym względem) od dziejów innych tego rodzaju jednostek terytorialno-ludnościowych”. Region historyczny jest to więc pewien określony (mniej lub bardziej całościowy) układ strukturalny, charakteryzujący się własną odrębnością historyczną, nieraz odrębnymi granicami administracyjnymi, a więc taki, który może być sam przedmiotem badań i rekonstrukcji. Region jest więc określonym realnym bytem historycznym, mogącym być syntetycznym przedmiotem badania niezależnie od tego, że takim przedmiotem badania mogą być rozgrywające się na jego terenie fakty i procesy. Pojęcie regionu krąży się w wieloraki sposób z pojęciami narodu, państwa i społeczeństwa. Dzieje ludzkie są stałym, dynamicznym procesem tworzenia się, zanikania i transformacji regionów. Regiony historyczne istnieją dopóty, dopóki można ustalić różnice w strukturach grupowego działania ludzi zamieszkałych na różnych terytoriach.

ÜBER DEN BEGRIFF UND DIE FUNKTIONEN
DER HISTORISCHEN REGIONALEN MONOGRAPHIEN
(Zusammenfassung)

Der Verfasser führt vor allem eine Differenzierung zwischen den Synthesen und den Monographien ein. Er stellt fest, dass in den beiden Typen von Bearbeitungen sogenannte historische Bilder konstruiert werden: d. h. Satzreihen, die vor allem durch ein gemeinsames Inhaltsmotiv miteinander verbunden werden, wobei in den Synthesen noch die sogenannte Überindividuelle Verbindung von Bildern durchgeführt werden muss. Diese überindividuelle

Verbindung ist ohne ein Zurückgreifen auf eine Theorie nicht möglich. In den Monographien wird dieses Zurückgreifen auf die Theorie nicht mit so grossem Nachdruck durchgeführt. Zum Forschungsgegenstand wird in diesem Falle ein bestimmtes Gebiet, welches kleiner als das Staatsgebiet ist — es kann auch eine Stadt, oder ein Dorf sein. Neben den Forschungen, bei denen ein bestimmtes Territorium zum Forschungsgegenstand wird, sind solche herauszuzondern, bei denen ein bestimmtes Territorium bloss zu einem Forschungsfeld wird. Bei den regionalen Forschungen handelt es sich um den ersten von diesen beiden Fällen.

Die so begriffenen regionalen Forschungen können eine grosse Bedeutung für die Fortschritte in der Vorbereitung einer Synthese haben, die sich auf die Geschichte eines Staates, oder einer Nation beziehen wird.

Übers. J. Serczyk.